

## Wartość muzyki organowej



ROK WIARY 2012-2013

Rok Wiary ogłoszony został w 50 rocznicę rozpoczęcia prac Soboru Watykańskiego II. Jako pierwszy dokument soborowy powstała już w 1963 r. *Konstytucja o liturgii świętej* w której czytamy m.in.:

«W Kościele łacińskim należy mieć w wielkim poszanowaniu organy piszczałkowe jako tradycyjny instrument muzyczny, którego brzmienie ceremoniom kościelnym dodaje majestatu, a umysł wiernych podnosi do Boga i spraw niebieskich».

W swojej książce *Organy Torunia i okolicznych kościołów* **Marian Dorawa** tak pisze o wartości instrumentu organowego w życiu wspólnoty chrześcijańskiej: «Organy stanowią dzieło sztuki i kultury materialnej, a przez wykonywane na nich utwory muzyczne są również obiektem kulturotwórczym. Przemawiają do duszy człowieka bogactwem zmieniających się barw dźwięków, jak również w sposób wizualny - bogactwem plastycznego opracowania zewnętrznej obudowy.[...] Doskonale znaczenie organów i muzyki organowej rozumie również, sam muzykujący, papież Benedykt XVI, który podczas poświęcenia nowych organów, nazwanych jego imieniem, w tzw. Starej Kaplicy w Ratyźbonie, 13 września 2006 roku, tak o nich mówił: *Organy zawsze i słusznie zresztą były nazywane „królem” wszystkich instrumentów, ponieważ odtwarzają wszystkie dźwięki stworzenia... swoim brzmieniem, wyrażają wszystkie ludzkie uczucia, od radości po smutek, od uwielbienia po lament. Poza tym, jak wszelka dobra muzyka, przenoszą ze sfery czysto ludzkiej ku temu, co Boskie. Dzięki wielkiemu bogactwu tonów, jakimi dysponują, od piano aż po potężne fortissimo, organy są instrumentem doskonalszym od wszystkich innych. Są w stanie dać odpowiednie brzmienie wszystkim sferom ludzkiego życia. Niezliczone możliwości organów przypominają nam w pewien sposób bezmiar i wspaniałość Boga.[...]*

Organy, które podczas swej ponad dwa tysiące lat trwającej drogi rozwoju przeszły tyle udoskonaleń konstrukcyjnych i usprawnień działania oraz ubogacania

zespołu dźwiękowego, wspieły się na sam wierzchołek piramidy całego muzycznego instrumentarium. Nie przypuszczał zapewne ich pierwszy budowniczy, że sklecony przez niego przed ponad dwoma tysiącami lat nowy instrument muzyczny z kilku pasterskich piszczałek, stopniowo udoskonalany, osiągnie kiedyś szczyty techniki i sztuki. Słusznie więc stwierdził Wolfgang Amadeusz Mozart: *W moich oczach i dla moich uszu organy są królem instrumentów».*

Marian Dorawa należy do pionierów prac konserwatorskich przywracających pierwotne brzmienie organom na terenie Polski. We wstępie do jego książki **prof. Marian Arszyński** pisze: «Pod koniec XIX wieku zaczęło się kształtować poczucie, że dawne utwory muzyczne ulegają daleko idącej deformacji dźwiękowej i zniekształceniom interpretacyjnym, jeśli odtwarzane są na instrumentach, które w wyniku dokonywanych z biegiem lat zmian w oryginalnej strukturze ich mechanizmów muzycznych utraciły swoje pierwotne brzmienie. Narastało przeświadczenie, że w takich warunkach słuchacze uzyskują tylko blade wyobrażenie o charakterze muzyki danej epoki i o subtelności kunsztu jej kompozytorów.[...] W wywołanej taką sytuacją atmosferze, na przełomie XIX i XX wieku zrodził się w zachodniej Europie ruch społeczny, który inicjował wszechstronne badania struktur dawnych instrumentów organowych i apelował o zachowanie ich w stanie oryginalnym».



Najstarsze organy w Europie - Syjon w Szwajcarii

## Najstarsze organy w Europie i w naszej diecezji

Za najstarsze zachowane organy na świecie uchodzi instrument z bazyliki św. Walerii na Syjonie w Szwajcarii. Pierwszy instrument skonstruowano ok. 1435 r. Z tego okresu zachowały się gotyckie malowane skrzydła oraz 135 piszczałek. W 1687 r. rozbudowano instrument zwiększając dwukrotnie ilość rejestrów, zaś w 1812 r. dodano jeszcze jeden rejestr do dobudowanej klawiatury nożnej.

Najstarsze działające organy w Polsce zachowały się w Kazimierzu Dolnym. Zbudowane w 1620 r., poważnie uszkodzone w 1656 r. podczas potopu szwedzkiego, po czym wyremontowane, zachowały większość ze swego pierwotnego wyposażenia. Z 1634 r. pochodzą organy z bazyliki św. Andrzeja w Olkuszu. Największy instrument zachował się w Leżajsku, pochodzący z 1693 r., przebudowany na pocz. XX w.

Na tym tle możemy lepiej docenić dwa najstarsze zachowane instrumenty w naszej diecezji: organy boczne w katedrze toruńskiej z 1688 r. oraz organy w Przecznie z końca XVII wieku.

Porównując instrumenty w Syjonie, Kazimierzu Dolnym, w Toruniu i w Przecznie rzucają się w oczy identyczne czterooktawowe klawiatury ręczne (od C do c<sup>3</sup>) zawierające tylko 45, a nie 49 klawiszy, gdyż najniższa oktawa jest tzw. „oktawą krótką” (bez 4 tonów, ze zmodyfikowanym układem klawiszy). Chcąc więc posłuchać oryginalnej muzyki organowej z okresu baroku warto wybrać się na koncerty wykonywane na oryginalnych instrumentach pochodzących z tego samego okresu, zachowanych w ich sakralnym otoczeniu, często jeszcze gotyckich świątyń.



Organy w Przecznie

ks. Wacław Dokurno